Dziś: WIADOMOSCI SPORTOWE

Cena egzemplarza zł **5**
łącznie z całkowitym wynagrodzeniem sprzedawcy

Wydanie B.

Prenumerata mies. zł 120
z odnosz. do domu zł 130

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok IV | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 Telefon dla korespondentów zamiejscowych 36-00 Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10—12 | Środa, dnia 9 czerwca 1948 r. | Konto PKO „Zryw" nr VI-135, PKO IKP nr VI-140 Konto bież.: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Bydgoszcz konto nr 8086 | Nr 155

Prezydent Benesz ustąpił

Powodem rezygnacji — zły stan zdrowia prezydenta — List do premiera Gottwalda

PRAGA (PAP) Agencja CTK donosi, że prezydent Republiki Czechosłowackiej, dr. Edward Benesz, ustąpił z swego stanowiska, które zajmował od 18 grudnia 1935 roku.

Prezydent Benesz podpisał list o swym ustąpieniu w swej rezydencji wiejskiej Sezimovo Usti 7 czerwca rano w obecności szefa kancelarii cywilnej d-ra Jaromira Smutny'ego i dyrektora gabinetu d-ra Jina. List został wysłany do premiera rządu czechosłowackiego Gottwalda.

PRAGA (PAP) 7 czerwca o godz. 3 po południu zebrał się na nadzwyczajne posiedzenie rząd Republiki Czechosłowackiej. Premier Klement Gottwald zawiadomił członków rządu, że prezydent Republiki, dr Edward Benesz, ustąpił ze swego stanowiska.

Treść listu prezydenta Benesza do premiera Gottwalda jest następująca:

„Panie premierze! W dniu 4 marca br. zawiadomiłem Pana o mej ostatecznej decyzji ustąpienia ze stanowiska.

Omówiliśmy wówczas ten zamiar w związku z całokształtem sytuacji politycznej. Poinformowałem Pana również, że lekarze polecają mnie ustąpić z stanowiska z względu na zły stan zdrowia".

W dalszym ciągu swego listu prezydent Benesz prosi premiera, by zawiadomił Zgromadzenie Narodowe o jego ustąpieniu, dziękuje Narodowi i Zgromadzeniu za zaufanie, którym go darzyły, oraz życzy Narodowi Czechosławackiemu i Zgromadzeniu szczęścia i owocnej pracy dla dobra Republiki.

Następca amb. Hejreta



Nowy ambasador Czechosłowacji w Warszawie, p. Frantisek Pisek, złożył swe listy uwierzytelniające p. Prezydentowi B. Bierutowi.

Strajk generalny w PALERMO

RZYM (PR). Na dzisiej proklamowany został strajk generalny robotników w Palermo na znak solidarności ze strajkiem robotników portowych. Poza tym zastrajkowali górnicy w Toskanii, jako protest przeciwko zwolnieniu z pracy 900 robotników.

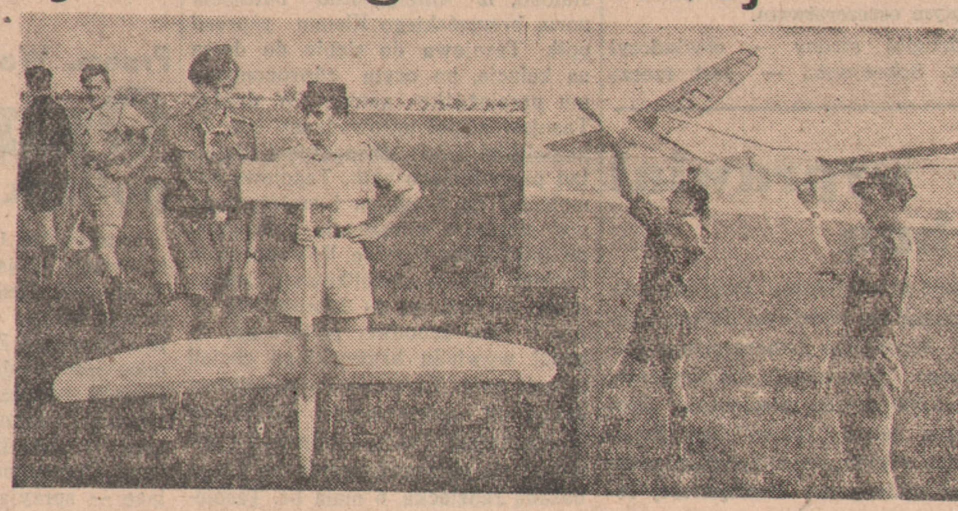
Niesłychana bezczelność premierów niemieckich

BERLIN (PAP) Premierowie państw niemieckich w zachodnich strefach okupacyjnych opublikowali, po konferencji, odbytej w Düsseldorfie komunikat, w którym stwierdzają, że wprowadzenie kontroli międzynarodowej w Zagłębiu Ruhry nie jest niczym usprawiedliwione. Zdaniem premierów niemieckich, o ile kontrola taka ma być nieodzowna, to należy ją wprowadzić — przy udziale Niemców — również i w innych ośrodkach przemysłowych w Europie.

LONDYN (obsł. wł.) Wczoraj ogłoszono komunikat z szczegółami dot. zakończonej niedawno konferencji londyńskiej 6 państw w sprawie przyszłości Niemiec. Zalecenia tej konferencji zostały jednocześnie ogłoszone w 6 państwach, biorących udział w tej konferencji. Dowódcy wojsk radzieckich w Niemczech przesłano kopię komunikatu.

Zalecenia przewidują m. in. zwołanie zgromadzenia konstytucyjnego Niemiec składającego się z przedstawicieli państw zachodnich niemieckich. Nadzór nad Zagłębiem Ruhry sprawować będą przedstawiciele 6 państw łącznie z Niemcami. Stworzony zostanie także tzw. „wojskowy urząd bezpieczeństwa". Wojska okupacyjne nie zostaną wycofane z Niemiec przed konsultacją Francji, Anglii i Ameryki w tej sprawie. Wyrażono zgodę na drobne zmiany granicz ne w zachodnich Niemczech. Ruhra nie zostanie politycznie oddzielona od reszty Niemiec.

„Tydzień Ligi Lotniczej"



„Tydzień Ligi Lotniczej" zakończył się wielkimi pokazami lotniczymi, na które złożyły się akrobacje samolotów szkolnych, akrobacje szybowców, skoki spadochronowe itp. Dużym zainteresowaniem cieszyły się loty modeli latających wykonanych przez harcerzy. Na zdjęciu: konstruktorzy i przyszli lotnicy ze swoim sprzętem.

Huragan nad W. Brytanią

LONDYN (PAP) W niedzielę nawiedziły Wielką Brytanię ulewne deszcze i huragan o sile 80 km na godzinę, wyrządzając poważne szkody i powodując wylewy rzek w różnych dzielnicach kraju.

Niebezpieczeństwo powodzi w USA trwa

NOWY JORK (PR). Liczba ofiar powodzi powstałej na skutek wylewu rzeki Kolumbii wynosi 52 osób, w tym przeszło połowa dzieci. Niebezpieczeństwo powodzi trwa w dalszym ciągu.

Zakończenie konferencji socjalistycznej w Wilanowie

WARSZAWA (PR) W dniach 5 i 6 czerwca odbyła się w Wilanowie pod Warszawą zwołana z inicjatywy PPS międzynarodowa konferencja socjalstyczna z udziałem delegatów Finlandii, Węgier, Czechosłowacji, Włoch, Polski i Francji. Na konferencji powzięte zostały trzy rezolucje: 1. ogólna, 2. w sprawie Palestyny oraz 3. w sprawie włoskiej partii socjalistycznej.

Bernadotte wyznacza prowizoryczny termin zawieszenia broni

Rozejm od czwartku?

Czy arabowie zgodzą się na decyzje przedstawiciela ONZ

Niezwykle zacięte walki w Jerozolimie

LONDYN (PAP) Reuter donosi z Ammanu, powołując się na informacje ze źródeł miarodajnych, że prowizoryczny termin rozejmu w Palestynie wyznaczony został na czwartek 10 bm. Data została ustalona po dwu i pół godzinnej wizycie hr. Bernadotte w stolicy Transjordanii, w czasie której konferował on z królem Abdulahem i ministrami innych państw arabskich.

Wczorajszy „New York Times" donosi z Lake Success, że hr. Bernadotte zadecydował, iż mężczyźni w wieku poborowym mogą przyjeżdżać do Palestyny w czasie trwania rozejmu pod warunkiem, iż nie zostaną zmobilizowani.

Jak wiadomo zagadnienie imigracji było ostatnią przeszkodą na drodze do osiągnięcia porozumienia w sprawie rozejmu między Izraelem a państwami arabskimi. Dziennik nie podaje jednakże czy Arabowie zaakceptowali decyzje hr. Bernadotte.

LONDYN (obsł. wł.). Bernadotte przedstawi dzisiaj Żydom i Arabom ostateczne zalecenia w sprawie rozejmu. **Odpowiedź ich zostanie jutro, lub pojutrze podana do wiadomości.**

Dziś po południu zbierze się w Lake Success Rada Bezpieczeństwa.

Tymczasem w Jerozolimie toczą się niezwykle zacięte walki. Z południa atakuje nowe miasto lotna kolumna wojsk egipskich, z północy ostrzeliwują ją wojska transjordańskie. Komunikat żydowski donosi o zajęciu miejscowości leżącej przy szosie między Tel-Avivem i Jerozolimą.

LONDYN (PR) **Do granic Palestyny zbliżyły się pierwsze oddziały wojsk Saudii-Arabii,** które zetknęły się z wojskami egipskimi. Ciężkie walki trwają w okolicach miasta Janina.

Smuts w Londynie

LONDYN (obsł. wł.). Gen. Smuts przybył samolotem do Londynu. Oświadczył on wobec przedstawicieli prasy, iż nie wierzy w to, jakoby wynik ostatnich wyborów miał ujemny wpływ na stanowisko Afryki Południowej wobec wspólnoty brytyjskiej i jej polityką zagraniczną.

Szczegóły antyrooseveltowskiego spisku

Zamach stanu na zlecenie Wall Street

WASZYNGTON (PR) Telepress podaje interesujące szczegóły antyrooseveltowskiego zamachu stanu w 1934 roku. Przed senacką komisją antykomunistyczną zeznawał w tej sprawie gen. Buttler, lecz zeznania jego nie przedostały się do wiadomości amerykańskiej opinii publicznej. Oświadczył on, iż w r. 1934 ofiarowano mu przewodnictwo w faszystowskim zamachu stanu, który miał być dokonany na zlecenie domu Morgana i innych czynników z Wall Street. Według zeznań Buttlera w związku z akcją przeciw gospodarczej polityce Roosevelta, związek b. kombatantów miał zostać przekształcony w faszystowskie siły zbrojne.

411 uderzeń na minutę

Taki rekord zdobyła p. Paczkowska

Jej koleżanki biją trochę wolniej

ŁÓDŹ (PAP) Centralny Związek Stenografów i Maszynistek R. P., którego zarząd główny mieści się w Łodzi, zorganizował pierwszy ogólnopolski konkurs stenografii i pisania na maszynach. W konkursie wzięły udział stenografistki i maszynistki ze wszystkich większych miast Polski.

W maszynopisaniu pierwszą nagrodę otrzymała p. Paczkowska z Piotrkowa (411 uderzeń na minutę), drugą nagrodę — p. Gadalińska z Łodzi (383 uderzenia na minutę), trzecią — p Laure z Łodzi (382 uderzenia), i czwartą — p. Bufilkówna z Łodzi (379 uderzeń).

W stenografii pierwszą nagrodę otrzymała p. Bielecka (260 zgłosek na minutę). Dwie drugie nagrody otrzymały pp. Strusiowa z Łodzi i Bobelowa z Katowic, które miały po 250 zgłosek na minutę. Poza tym rozdano kilkanaście dyplomów uznania.

Cały przebieg konkursu był filmowany.

Zgon Louisa Lumiere



PARYŻ (PAP) W miejscowości Bandol (południowa Francja) zmarł w wieku 85 lat Louis Lumiere, pionier francuskiego przemysłu filmowego.

Marszałek Sokołowski dementuje oszczercze pogłoski

Przedstawiciele niemieckiej partii chrześcijańsko-demokratycznej u naczelnego dowódcy strefy radzieckiej

MOSKWA (PAP). Jak komunikuje agencja TASS, naczelny dowódca radzieckiej strefy okupacyjnej w Niemczech marszałek Sokołowski przyjął niedawno przedstawicieli partii chrześcijańsko-demokratycznej (CDU) z Ottonem Nuschke na czele, którzy dali wyraz szczeremu zadowoleniu, jakie wywołały w narodzie niemieckim ostatnie zarządzenia władz radzieckich.

W toku rozmowy przedstawiciele CDU zwrócili uwagę marszałka Sokołowskiego na szerzone przez koła reakcyjne z wyraźnym celem wywołania niepokoju w narodzie niemieckim pogłoski, jakoby:

a) Rada Ludowa miała być pierwszym krokiem do utworzenia kierowanej przez komunistów jednej wspólnej partii strefy wschodniej;

b) Związek Radziecki zamierzał oddzielić strefę wschodnią od innych ziem niemieckich i w tej lub inej formie przyłączyć do Rosji;

c) Radzieckie władze okupacyjne nie zamierzały zezwolić na przeprowadzenie demokratycznych wyborów w strefie wschodniej, lub conajmniej chciały odroczyć je na czas nieokreślony.

Marszałek Sokołowski stwierdził kategorycznie, że w pogłoskach tych, szerzonych przez wrogów demokracji, nie ma ani krzty prawdy. Polityka Związku Radzieckiego wobec Niemiec — oświadczył marszałek — jest powszechnie znana. Zmierza ona do utworzenia w Niemczech jednolitego, demokratycznego i pokojowego państwa, opartego na zasadach, sformułowanych w uchwałach konferencji poczdamskiej. Wszelkie pogłoski o przyłączeniu strefy wschodniej do Rosji są niedorzecznym oszczerstwem.

Z drugiej strony — oświadczył marsz. Sokołowski — jest rzeczą powszechnie wiadomą, że na konferencji 6-ciu państw zachodnich w Londynie rozpatrywano sprawę utworzenia państwa zachodnio-niemieckiego, posiadającego odrębny rząd, odrębną konstytucję i odrębną walutę. Muszę podkreślić z naciskiem — zaznaczył marsz. Sokołowski — że tego rodzaju decyzje w sprawie Niemiec sprzeczne są z interesami miłujących pokój narodów i z interesami narodu niemieckiego, czego dowodem jest odbywające się w radzieckiej strefie okupacyjnej głosowanie ludowe na rzecz jedności Niemiec.

** PREZYDIUM Rady Najwyższej ZSRR mianowało Borysa Bezczewa ministrem komunikacji w związku z przejściem dotychczasowego ministra Kowalewa na inne stanowisko.

Przeładunki w portach

GDYNIA (p). W miesiącu maju br. porty Gdynia i Gdańsk osiągnęły 1.031 tys. ton przeładunku. Gdynia 502 tys. t, Gdańsk 529 tys. t, łącznie w eksporcie i imporcie.

Renegaci ukarani

WYRZYSK (rp). Przed Sądem Okręgowym toczyła się sprawa Leona Piskuły i jego żony Władysławy, zam. w Wiktorówku pow. Wyrzysk, oskarżonych o odstępstwo od narodowości polskiej i zgoszenie swej przynależności do „herrenvolku".

Piskuła posiadał gospodarstwo rolne i w 1940 r. otrzymał, a następnie i złożył wraz z żoną formularze, będące w swej treści deklaracjami przynależności do narodowości niemieckiej. Piskułowie w 1941 r. stanęli przed komisją w gminie Łobżenica i uzyskali dowody niemieckie. Niewiele to renegatom dało, bowiem nieco wcześniej Niemcy wysiedlili ich i po krótkim pobycie w obozie przejściowym skierowali do robót rolnych.

Piskułowie przyznali się do winy i zostali skazani: Piskuła na rok więzienia, a żona jego na 6 mies. więzienia.

MAGIA CYFR

przedziwny kwadrat

Kwadraty magiczne, zwane również mistycznymi, odgrywały niegdyś niepoślednią rolę w astrologii, kabale i innych naukach tajemnych. Przypisywano im niejednokrotnie cudowne znaczenie i używano jako amuletów i talizmanów, chroniących przed niebezpieczeństwami.

Kwadrat magiczny polega na takim ułożeniu cyfr, by suma każdego z rzędów poziomych, pionowych i obu przekątni była jednakowa. Tworzenie takiego kwadratu polega na wyszukiwaniu cyfry zasadniczej. Powstaje ona z sumy cyfr, składających się na kwadrat, dzielonej przez ilość rzędów poziomych lub pionowych kwadratu. Np. suma cyfr kwadratu 5 × 5, tj. od 1 — 25 wynosi 325, dzielona przez 5 daje cyfrę zasadniczą 65, która z kolei stanowi sumę cyfr każdego z rzędów poziomych, pionowych i obu przekątni.

Najciekawszy i istotnie jakby magiczny jest kwadrat 4 × 4 (uwidoczniony tu na rysunku). Cyfrą zasadniczą tego kwadratu jest 34. Suma cyfr każdego z poziomych i pionowych rzędów oraz obu jego przekątni wynosi 34. Tę samą sumę dają cztery małe kwadraciki oznaczone linią i kwadracik, oznaczony linią kropkowaną. Dalej zsumujmy cyfry narożne 16, 13, 4, 1, środkowe pierwszego i czwartego rzędu poziomego 3, 2, 15, 14, środkowe skrajnych rzędów pionowych 5, 9, 8, 12, położone przy przeciwległych kątach 5, 3, 14, 12 oraz 2, 8, 9, 15, a zawsze otrzymamy cyfrę zasadniczą 34.

Podobnie symetrycznie sumują się cyfry położne przy liniach przecinających duży kwadrat, czyli: 3, 8, 14, 9 i 2, 12, 15, 5.

Kwadraty 3 × 3 do 9 × 9 są kwadratami klasycznymi i nosiły dawniej nazwę pieczęci planetarnych. Omawiany tu kwadrat 4 × 4 zwał się „pieczęcią Jowisza". Kwadrat ten znajdujemy na obrazie Albrechta Dürera pn. „Melancholia", umieszczony na murze obok zegara piaskowego, pod dzwonkiem.

Naczelnik portu w Bremie

uczestniczył w porwaniu pułkownika radzieckiego

MOSKWA (PR) Jak donosiliśmy w części wydania wczorajszego, Agencja TASS opublikowała komunikat wyjaśniający okoliczności tajemniczego zniknięcia w dniu 23 kwietnia br. inspektora transportowego radzieckiej misji reparacyjnej w Bremie ppłk. gwardii Tasojewa. Na podstawie zeznań ppłk. Tasojewa ustalono, iż amerykański naczelnik portu bremeńskiego Klemm zaprosił ppłk. Tasojewa do siebie do domu na kolację, po czym zaproponował mu przejażdżkę autem. W drodze Tasojew został uprowadzony siłą do angielskiej strefy okupacyjnej. Stamtąd przewioziono ppłk. Tasojewa samolotem do Londynu i umieszczono pod strażą w mieszkaniu należącym do Inteligence Service. Równocześnie Foreign Office opublikowało komunikat, że przybył on dobrowolnie do Anglii jako uchodźca polityczny. Agenci wywiadu brytyjskiego chcieli zmusić ppłk. Tasojewa do podpisania deklaracji pokrywającej się z tym komunikatem. Tasojew odmówił i domagał się skomunikowania go z ambasadą radziecką. 6 maja br. Tasojewowi udało się zbiec na ulicę i wezwać pomocy. Przechodzący policjant jednak, miast do ambasady, zaprowadził go do więzienia, gdzie przebywał do 20 maja. Wobec tego, iż Tasojew odmawiał kategorocznie podpisania deklaracji, a sprawa nabierała coraz większego rozgłosu, władze angielskie zmuszone były zwolnić ppłk. Tasojewa i odstawić go do Berlina.

„MORS" będzie wyprawiał skórę rybną

GDYNIA (p). Ostatnio powstała w Gdyni Spółdzielnia Pracy „Mors", mająca na celu wykorzystanie i uszlachetnienie odpadków rybnych. Ogromne ilości wartościowego surowca marnują się dotąd, a w najlepszym razie przerabiane są na mączkę rybną. „Mors" stawia sobie za zadanie garbowanie skór prawie wszystkich gatunków ryb morskich na skalę przemysłową. Przy produkcji opierać się będzie na doświadczeniach Morskiego Laboratorium Rybackiego. Przewiduje się wyprawę około 2.500 skórek miesięcznie. Społecznym celem „Morsu" jest dopomożenie niezamożnym rybakom przez dostarczenie pracy chałupniczej rodzinom rybackim.

Przem. Wallace'a w rocznicę lądowania w Normandii

Ostre potępienie polityki amerykańskiej

Waszyngton (obsł. wł.). W rocznicę lądowania wojsk sojuszniczych w Normandii, Henry Wallace wygłosił przemówienie, w którym zaznaczył, iż stanowisko ZSRR w sprawie Niemiec jest zgodne z uchwałami konferencji poczdamskiej. Powinny być wszczęte rokowania 4 mocarstw w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami. Obecna polityka — mówił Wallace — sprzyja rodzeniu się faszyzmu w USA. Przedstawiciele monopoli amerykańskich tak samo mają w pogardzie chłopów i robotników niemieckich, jak i amerykańskich, sprzyjają natomiast nazistom w rodzaju Kruppa, przedstawicielom IG Farben itd. Na zakończenie swego przemówienia Wallace oświadczył, iż nie uczyniono nic w sprawie propozycji Stalina dotyczących rokowań z USA.

Adam Czekalski
SKARB Wielkiego MOGOŁA
POWIEŚĆ

84

— Mogą spróbować. Jeżeli im się to uda, mogą się nazwać naprawdę szczęśliwymi. Ja wierzę, że mój czas nadszedł, że przepowiednie starohinduskie do mnie się odnoszą.

— Dziwię się, że pan, człowiek wykształcony na europejską modłę, cywilizowany i żyjący w wieku dwudziestym, wierzy jeszcze w podobne historie.

— Czemuż miałbym nie wierzyć?

— Bo chrześcijaństwo zaprzecza prawdziwości podobnych wierzeń, jako niezgodnych z naukami prawdziwego Kościoła.

— Wiara mojej matki liczy daleko więcej wieków życia, niż wiara pana, a przez to ma więcej doświadczenia i wiedzy.

Barłamp pokiwał tylko głową. Ten człowiek wydał mu się jeszcze mniej zrozumiałe teraz, niż kiedykolwiek przedtem. Czy był naprawdę opętany przez najrozmaitszych saddhu, shri, yogów hinduskich, czy też agentem na żołdzie państw, którym zależało na wywołaniu wrzenia ludów kolorowych podległych Anglii, trudno było powiedzieć. Że zaś wichrzenia polityczne miały tu podstawowe znaczenie, a legendy hinduskie zostały tylko bardzo sprytnie przyczepione do głównego celu ludzi niewiadomych, tego Barłamp był pewny. Blok dyktatorskich państw europejskich, grożący całemu światu w słowach, a rzucający się czynnie tylko na narody słabe i nie mogące się bronić, a więc prowadzący walkę łajdackiego boksera, który najchętniej wali po brzuchu leżącego, nie wypuszczał spod swojej opieki i narodów kolorowych. Zarówno w innych częściach globu ziemskiego, jak i tutaj, w Indiach, agenci państw osi nie próżnowali; działali bardzo sprytnie i energicznie, aby w milionach Hindusów wzbudzić solidarne działanie przeciwko Anglikom, powiewając tym ludziom przed oczami chustą niebezpieczeństwa białego. W Indiach istniało już ciche porozumienie, oparte na przeświadczeniu wspólnego białego niebezpieczeństwa, chociaż na razie miało ono charakter kolaboracji dwu wielkich religij: mahometańskiej i bramińskiej.

Pewne ruchy niebezpieczne dawały się szczególnie zaobserwować w zachodnich Indiach angielskich, a stąd przedostały się one i do całego Hindostanu.

Polityka prowadzona przez Anglię w Indiach opiera się na hierarchii władz i prymacie administracyjnym władz metropolitalnych. Język metropolii jest językiem urzędowym, pewne liberalne zasady i metody we współpracy z tubylcami są dopuszczane w ramach lojalności. Częstokroć wiele spraw tubylcy sami załatwiają. Władza metropolitalna jest niewidoczna, ale czuwa. Ten ustrój kompromisu jest bardzo dobry, ale na jego utrzymanie trzeba też mieć szereg argumentów natury wojskowo-politycznej. Jak dotąd, system rządzenia angielski okazywał się jedynie realnym zabezpieczeniem istniejącego stanu rzeczy.

W ostatnim jednak czasie Niemcy nie skrywały już bynajmniej swoich planów i zamiarów na Indie brytyjskie. Niemcom marzyło się zawładnięcie koloniami brytyjskimi. W tym celu puszczali od dłuższego czasu w świat możliwie wszystkimi drogami i wszystkimi dostępnymi im źródłami i środkami propagandę antykolonialną przeciwko Wielkiej Brytanii. W artykułach prasowych, w książkach — wskazywało się mianowicie na wielkie niebezpieczeństwo ruchów ras kolorowych przeciwko rasie białej. Tylko Niemcy i Italia „umiały i umieją niebezpieczeństwu temu zaradzić" i problem rozwiązać. Jak te problemy rozwiązywali Niemcy w Kamerunie i Togo, pamiętają zapewne do dzisiaj te ludy kolorowe i nie życzą sobie zupełnie powrotu „białych panów".

Propaganda niemiecko-włoska na terenie Hindostanu dawała się zauważyć w wielu miejscach.

Uprzytomniwszy sobie to wszystko, Barłamp doszedł w końcu do wniosku, że Borowicz jest mniej prorokiem wyzwoleńczym Indyj, a więcej zwyczajnym agentem imperializmu niemieckiego, chociaż może nawet o tym nie wie. Od powzięcia jednak zamiaru do jego zrealizowania, jakże bywa daleko! Daleka jest droga do Tipperary.

Wszedł wielkolud Dario i przyniósł na tacy jedzenie. Borowicz, który po ostatnich swoich słowach w odpowiedzi na pytania Barłampa, zamilkł i zadumał się, pogrążywszy się jakby w bardzo głęboką kontemplację, ocknął się teraz i zmienił poważny ton na żartobliwy, mówiąc:

— Poznaje pan mojego Dario? To ten sam, z którym miał pan przyjemność spotkać się już w Łodzi.

Hindus postawił tacę na stoliku, skłonił się obyczajem wschodnim i stanął na uboczu w milczeniu. Jego twarz nic nie mówiła i Barłamp nie mógł z niej odczytać, jakie ten człowiek żywi w stosunku do niego uczucia. Zaproszony przez mister Johna, zabrał się do jedzenia w milczeniu.

Gdy skończył, Borowicz skinął na Dario, aby zabrał naczynia i sam powstał.

— Noc dzisiejszą spędzi pan w przyzwoitym łóżku. Proszę wypocząć na długi okres próby.

— Na długi okres tortur raczej — sprostował Oleś.

— Kwestia określenia nie odgrywa nadzwyczajnej roli, niech więc będzie według pana. Życzę dobrej nocy.

XIX

ATAK NA PRZEMYTNIKÓW

Sir John Redclief, otrzymawszy z Delhi pilny telegram, zwołał swoich najzdolniejszych ludzi i nadawszy telegram do komisarza w Trivadrum, postanowił urządzić wyprawę na przemytników, którzy jadąc z Chin lądowali na Cejlonie i stamtąd transportowali przemyt na stały ląd Hindostanu.

Prawo pustyni

reguluje współżycie ludności arabskiej

Co kraj — to obyczaj — mówi przysłowie. I słusznie. Każdy naród posiada odrębne swe właściwości w dziedzinie kulturalno-obyczajowej — tak samo, jak różni się od drugiego charakterem, psychiką, temperamentem. Ale nowoczesna cywilizacja narzuca wspólne cechy państwom i narodom, które dążą do postępu, korzystają z najnowszych wynalazków i modyfikują swe prawa i obyczaje, zgodnie z duchem czasu i epoki. Tempora mutantur... Tylko ludy, pozostające przez długi czas — z takich czy innych przyczyn — geograficznych, klimatycznych — rasowych czy wyznaniowych, poza obrębem dzisiejszej cywilizacji, zachowują całkowitą swą odrębność.

Weźmy jako przykład plemiona arabskie, rozsiane po pustynnych obszarach Afryki i Azji Mniejszej: przestrzegają one prastarych tradycji i zwyczajów — często bardzo oryginalnych w pojęciu Europejczyka; mają swoje odrębne prawo, niekwestionowane, nie zmieniane od wieków: prawo pustyni. Różni się ono w istocie swej tak bardzo od europejskiego, jak gorące piaski pustyni różnią się od zielonych pól i lasów naszego kontynentu. Szczególna rzecz, że zachodzi w tej dziedzinie dziwne odwrócenie pojęć: np. przestępstwa poważne (tj. uważane za takie w cywilizowanym świecie) nie posiadają tej samej wagi w oczach Araba, natomiast wykroczenia mniejsze, a nawet nie podlegające u nas sądowi i karze, uchodzą wśród społeczności arabskiej za zbrodnie.

W tym kraju, gdzie dominuje zasada: oko za oko, ząb za ząb — zabójstwo bliźniego nie zostawia na przestępcy ponurego piętna zbrodni, zwłaszcza, jeśli jest zakończeniem osobistych porachunków z wrogiem. Podlega tylko karze grzywny (w towarze żywym, np. owcach czy wielbłądach) stosowanej w większości przestępstw Jedynie w wypadku zabicia człowieka obcego — z innych okolic — przestępca ponosi karę śmierci. Oczywiście trzeba go wpierw ująć, żeby mu tę karę wymierzyć. Pustynia jest świetnym azylem dla zbiegów. Ta nieuchwytność arabskiego przestępcy pozostaje w związku z kwestią odpowiedzialności za zbrodnię, którą obarcza się nie tylko indywidualnego osobnika, ale cały klan, z jakiego pochodzi, a poza tym rodzinę. Czasem podobne wypadki pociągają poważniejsze następstwa: prowadzą do zbrojnej walki dwu plemion, zaczętej w imię odwetu. Bo prawo pustyni jest często prawem zemsty.

Kara grzywny obowiązuje też w wypadku innych przestępstw, które może z naszego punktu widzenia nie przedstawiają się wcale strasznie — ale w kodeksie Beduina — pokrywającym się często z przepisami Koranu, figurują na pierwszym miejscu. Biada Arabowi, jeśli dopuści się wykroczenia przeciw przyjętym zwyczajom, jeśli złamie miejscową etykietę. Biada temu, kto zaniedbał odwiecznego prawa gościnności, albo — kto tego prawa nadużył. Gościnności obowiązuje Araba w stosunku do każdego przybysza, który od razu staje się przedmiotem specjalnych jego starań i względów — co prawda tylko przez trzy dni — po upływie bowiem tego terminu wolno gościa wyrzucić, a nawet wyrządzić mu każdą przykrość (osoba gościa przestaje być nietykalna!).

Jeśli w odwrotnym wypadku Arab przybywający w odwiedziny do sąsiada — zachowuje się niewłaściwie, wchodząc bez zaproszenia do jego namiotu — a, co gorsze, przyglądając się zbyt natarczywie jego żonie — winien jest sądu (obraza podwójna: nadużycie prawa gościnności i podkopanie prawa własności!).

Kwestia stosunku do kobiet podlega w ogóle surowym rygorom. Kara grzywny za napastowanie niewiasty równa się połowie kary za morderstwo — o ile krzywda wyrządzona została kobiecie w biały dzień. Nocą bowiem — kobieta, oddalająca się poza obręb swego rodzinnego domu (gdzie była bezpieczna) oczywiście sama ponosi ryzyko, co zmniejsza wydatnie winę arabskiego poszukiwacza przygód.

Interesującym przeżytkiem dawnych wieków, który przetrwał do ostatnich czasów — czymś co trochę przypomina nam inkwizycję — jest tzw. próba ognia — po arabsku Bishaa, stosowana dość rzadko w wyjątkowych wypadkach — w razie niepewności sędziego, co do winy wzgl. niewinności podsądnego. Obrządek ten polega na trzykrotnym przykładaniu rozpalonego do białości żelaza do języka oskarżonego, który najskuteczniej dowiedzie swej niewinności, o ile zniesie tę torturę bez jęku. Wyrok, wydany w tej sprawie przez wykonawców obrzędu, jest najwyższą instacją Araba — jest to wyrok samego Allaha.

W ten sposób pielęgnuje Arab swe wiekowe tradycje. Nawet ci Beduini, którzy stykają się z szerokiem światem, a nawet wydają się skłonni do bliższego poznania współczesnej cywilizacji — ukrywają w prywatnym życiu różne tajemnice, są inni dla świata, a inni w zaciszu swych domowych pieleszy. Bo dusza Araba jest mroczna nieodgadniona.

N. Tur

Ściana z fontanny i inne dziwy

Od ciężkich maszyn po kryształy i dzieła sztuki

Wrocław, w czerwcu.

W ramach Wystawy Ziem Odzyskanych odbędzie się pokaz prac artystycznych plastyków trzech województw Ziem Odzyskanych: wrocławskiego, szczecińskiego i gdańskiego, jak również artystów-plastyków z terenu woj. śląsko-dąbrowskiego. Prace te związane są z tematyką Ziem Odzyskanych. Dziwi brak prac artystów-plastyków województwa poznańskiego i olsztyńskiego.

Wystawa ta, pierwsza tego rodzaju w Polsce, obejmie 70—80 prac z zakresu malarstwa, rzeźby, grafiki, przemysłu artystycznego i dorobku szkolnictwa artystycznego. Komisarzem Wystawy Plastyków w ramach Wystawy Ziem Odzyskanych jest Eugeniusz Geppert, rektor Wyższej Szkoły Sztuk Pięknych we Wrocławiu.

W grupie plastyków — autochtonów wystąpi ze swymi pracami m.in. Jan Cybis, wychowanek Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie oraz rzeźbiarz Antoni Mehl, uczeń prof. Dunikowskiego.

Tymczasem na terenie „A" Wystawy trwa montaż olbrzymiej hali fabrycznej, mającej 22 metry wysokości i 2,310 metrów kwadratowych powierzchni. Znajdą się tu również eksponaty, od maszyn ciężkiego przemysłu po kryształy. Organizatorzy duży nacisk kładą na stoiska przemysłu precyzyjnego: zobaczymy tu zegary, wodomierze, soczewki, mikroskopy, przyrządy laboratoryjne produkcji zakładów, znajdujących się na terenie Ziem Zachodnich.

Polskie Uzdrowiska Państwowe budują na terenie „B" specjalny pawilon — pijalnię wód mineralnych z uzdrowisk dolnośląskich. Każdy zwiedzający będzie mógł tutaj nabyć wodę z Bystrzycy, Solec czy Kudowy po cenach uzdrowiskowych.

Obecne prace przy budowie Wystawy zostały utrwalone na płytach przez specjalną ekipę Radia Polskiego. Zostaną one nadane w programie ogólnopolskim w charakterze błyskawicznego reportażu z poszczególnych działów Wystawy.

Specjalny pawilon RTPD będzie dużą pomocą dla matek z dziećmi. Dzieci będzie można tu pozostawić pod fachową opieką w specjalnie zorganizowanym i luksusowo urządzonym „żłóbku".

Jedna ściana pawilonu przemysłowego stworzona zostanie z... wody. Będzie to szereg fontann, zbudowanych w jednym rzędzie i dających wspaniałe efekty świetlne. Druga ściana tego pawilonu zbudowana będzie ze szkła. Prócz tego będzie można poszczególne eksponaty oglądać patrząc na nie z góry dzięki biegnącym dokoła na wysokości pierwszego piętra gankom.

Niedaleko pawilonu przemysłowego, niezależnie od najwyższego masztu wystawy, będącego raczej momentem dekoracyjnym, wznosi się już fundamenty pod maszt stalowy dla przewodów wysokiego napięcia. Maszt ten, całkowicie polskiej konstrukcji, będzie miał wysokość 34 m.

W góry, w góry...



Dworzec autobusowy w Zakopanem zatłoczony jest w pogodnych dniach autami i ludźmi, którzy zjeżdżają ze wszystkich stron kraju, aby nabrać w płuca balsamu górskiego powietrza. Stacja zakopiańska PKS dostosowała się do obecnych wymagań, uruchamiając 7 autobusów dziennie na linii Zakopane — Kraków oraz intensyfikując ruch na liniach tatrzańskich (Kuźnice, Jaszczurówka, Kościelisko). W pełnym sezonie z widocznego na zdjęciu centrum komunikacyjnego rozjeżdżać się będą turyści również do Morskiego Oka, Doliny Chochołowskiej itd.

(Foto — Stopka, Zakopane)

Człowiek - istota społeczna

Słów kilka o tezach uczonych i prawie przyrodzonym

Bydgoszcz, w czerwcu.

Już w starożytności idealista i fantasta Platon uważał, że jednostki ludzkie stworzyły społeczeństwo na mocy „umowy zbiorowej", ot po prostu sprzykrzyło im się żyć w sposób indywidualny, samopas i uczynili odkrycie, że znacznie przyjemniej jest bawić się lub płakać w gromadzie. Jednak wielki realista Arystoteles głosił tezę, że społeczeństwo jest człowiekowi przyrodzone, że „jest on ze swej natury zwierzęciem społecznym". Średniowiecze, dzięki św. Tomaszowi z Akwinu, przyjęło pogląd Arystotelesa, lecz w epoce nowożytnej odrodziła się nauka o umowie społecznej (Hugon de Groot, Thomas Hobbes, Rousseau).

Właściwym twórcą socjologii był August Comte, „odkrywca" podstawowego prawa socjologicznego. Obecnie socjologowie zgodnie przyznają, że człowiek podświadomie podlega stanowi społecznemu, co objawia się w wrodzonym poczuciu ładu społecznego. Tu się nasuwa pytanie, dlaczego tak dobrze czujemy się w społeczeństwie, dlaczego stanowimy w stosunku doń jak gdyby jedną z najdrobniejszych śrubek skomplikowanego mechanizmu? A na czym polega dobre wychowanie? Jak to się dzieje, że teraz umiemy krytycznie spojrzeć na wybryki swego dzieciństwa, rozróżniamy pojęcie „wypada" i nie wypada", nade wszystko liczymy się z pojęciem „opinia publiczna"? Jest to historia bardzo stara, tak stara jak ludzkość. Naukowcy, którzy lubią wszystko segregować i zaopatrywać w odpowiednią etykietkę, odkryli, że cała rzecz polega na działaniu kilku praw, które się spełniają w nas, w naszym otoczeniu, we wszystkich bez wyjątku, praw, które umożliwiają nam istnienie w społeczeństwie na podobieństwo liści, którymi pokryte jest drzewo, a dla których soki, krążące w jego konarach, są niezbędne dla wegetacji.

Za podstawę socjologii przyjęto podświadomy proces przystosowania psychiki ludzkiej do społecznych warunków życia. I tu już nie szczędzono etykietek. Na pierwszej widnieje napis: prawo wzrastającej wielkości społeczeństwa. Człowiek pierwotny wyładowywał swą dążność do życia społecznego przez zakładanie rodziny, później tworzenie rodów i szczepów i wreszcie społeczeństwa, czyli życia zbiorowego w ramach państwa. Ludzkość zmierza do stadium doskonałego, to jest związku ogólnoludzkiego. Treść życia społecznego się zwiększa. Istnieje coraz więcej spraw, które przestają interesować tylko poszczególną jednostkę, a stają się kwestią społeczną: np. wychowanie młodzieży, oświata, sztuka.

Prawo wzrastającego poczucia społecznego sprawia, że potrafimy rezygnować z pewnych korzyści czy wygód na rzecz ogółu; przykładem choćby popieranie akcji charytatywnej, ochotniczy udział w odgruzowywaniu miasta itp. Jednym z ważniejszych praw jest prawo malejącej roli czynnika biologicznego w życiu społecznym. Jeżeli więc człowiek o niskiej kulturze życiowej w gniewie działa odruchowo, to człowiek ujarzmiony przez kulturę społeczną będzie demonstrował swój gniew w sposób bardziej opanowany, a osobnik o wysokim stopniu doskonałości moralnej potrafi opanować instynkt samozachowawczy do tego stopnia, że odpłaci chlebem za uderzenie kamieniem.

Dzięki działaniu wyżej wymienionych praw jednostka ludzka, niesforna i buntownicza jako dziecko, żyje później zgodnie i bez wstrząsów na arenie społecznej. Każdy człowiek ma własne przekonania i poglądy, każdy wnosi do życia społecznego swoje oceny. Opinia publiczna, to właśnie suma tych wszystkich ocen. Któryś z socjologów, obdarzony poczuciem humoru, powiedział, że społeczeństwo jest urną wyborczą, bo stale odbywa się w jego łonie głosowanie, podświadomy plebiscyt dzięki któremu jednostka uzgadnia swoje osobiste przeżycia z wymogami życia społecznego — uspołecznia się.

Stanisława Hinel.

Cała młodzież w szeregach

„Służby Polsce"

Cegielnia na kółkach

BRATYSŁAWA (ZAP). Inżynier słowacki — Sztefanik wpadł na pomysł skonstruowania ruchomej cegielni, która dałaby się łatwo przenieść do okolic, cierpiących na brak materiałów budowlanych. Jedna z firm bratysławskich zrealizowała ten projekt i zbudowała kilka typów ruchomych cegielni, które są już produkowane. Cegielnia taka umieszczona na żelaznym podwoziu, poruszana jest motorem Diesla, a wytwarza ona tysiąc sztuk normalnej cegły na godzinę. Skonstruowano też cegielnię na podwoziu bez motoru, która może być ciągnięta przez traktor, a posiada tę samą wydajność, co typ poprzedni.

Jezioro „Siedmiu Wysp"

SIEDZIBĄ ŁABĘDZI I KORMORANÓW rezerwatem natury

OLSZTYN (ZAP). Zarządzeniem wojewody olsztyńskiego jezioro „Siedmiu Wysp", położone w gminie Bobrowo pow. Kętrzyn, uznane zostało za rezerwat natury. Teren objęty zarządzeniem obejmuje całe jezioro „Siedmiu Wysp" wraz z przylegającym do niego pasmem wybrzeża o szerokości 300 m i na południe lasy, należące do nadl. Gorzelice oraz 22 osiedla gromady Dolina, 3 osiedla w gromadzie Jeziorany i majątek Jeziorany.

Na wymienionym wyżej terenie ochronnym nie wolno uprawiać polowania, łowienia, płoszenia ptactwa, rybołówstwa, jeżdżenia łodziami i innymi środkami przewozowymi, niszczenia roślin i zbierania płodów leśnych. Prawo wstępu na ten teren mają tylko osoby zaopatrzone w odpowiednie zezwolenie, wydane przez Dyrekcję Lasów Państw. Wspomniane zarządzenie zostało wydane dlatego, ponieważ na jeziorze „Siedmiu Wysp" mają siedzibę łabędzie, kormorany i inne okazy rzadkiego ptactwa.

„Wojna" o pomadki do ust

Amerykańskie panie nie chcą płacić specjalnych podatków

„Europa Report" donosi z Waszyngtonu: W kołach amerykańskich kobiet wielkie oburzenie wywołał fakt, że rząd nałożył specjalny podatek na artykuły kosmetyczne. Szczególnie podskoczyły w cenie pomadki do ust i puder.

Prezeska związku instytutów kosmetyczn. mrs. Veronica Deungel postanowiła doprowadzić do zniesienia niewygodnego dla płci pięknej podatku. „Jeśli mężczyźni nie potrzebują płacić specjalnego podatku od mydła do golenia, więc i kobiety uwolnijcie od tego ciężaru".

Wystąpienia jej pozostały jednak bez echa. Ów nowy podatek zaś zapewnił amerykańskiemu ministerstwu skarbu pokaźny dochód. A jednak mrs Dengel nie zrezygnowała ze swych zamiarów i zdecydowała się wypowiedzieć „interesującą" wojnę prezydentowi Trumanowi i Białemu Domowi. Wezwała ona amerykańskie panie, aby przesłały jako dowód rzeczowy i znak protestu do Białego Domu futerały po pomadkach do ust. Dziesiątki tysięcy pań uczyniły zadość tej odezwie. Liczne pocztowe auta ciężarowe codziennie zajeżdżają przed Biały Dom z próżnymi futerałami po pomadkach do ust.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Rok 4 Nr 27 | UKAZUJA SIE 2 RAZY W TYGODNIU — W PONIEDZIALKI I WTORKI | 9. 6. 1948

Dwa rekordy pływackie

WROCŁAW. W ramach pływackich zawodów między mistrzem Polski — Piastem z Gliwic a AZS'em (Wrocław) ustanowiono dwa rekordy Polski: w biegu na 400 m .st. klas. Krause (Piast) uzyskał 6,19,8. Drugi rekord ustanowiła sztafeta męska 4×100 w st. klas. AZS (Wrocław), uzyskując 5,34,5. W ogólnej punktacji mecz wygrał Piast 91,5:67,5.

ZZK podcina Polonię (Bytom)

Ruch nadal pewnie prowadzi

Ostatnia niedziela ligowa przyniosła dużą sensację w postaci zwycięstwa poznańskiego ZZK nad Polonią bytomską na własnym boisku tej ostatniej. Kolejarze poznańscy wykazali tym razem, że potrafią być bardzo groźnym przeciwnikiem nawet dla najlepszych zespołów. Zwycięstwem swoim dokazali oni jeszcze jednego: przyczynili się mianowicie do tego, że zajmująca drugą pozycję Polonia bytomska musiała ustąpić z tego miejsca. Inną niespodzianką jest zwycięstwo Cracovii nad spisującą się ostatnio nieźle Wisłą.

Wyniki rozgrywek ligowych przedstawiają się następująco:

Legia — AKS 4:1

WARSZAWA. Spotkanie Legii z AKS'em zakończyło się po nieciekawej grze zwycięstwem drużyny wojskowych w stosunku 4:1. Najlepszą formacją Legii był szybki atak. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Cyganik (z karnego), Górski, Mordarski i Szymański. Dla AKS'u honorowy punkt zdobył Cholewa.

Garbarnia — Widzew 2:1

KRAKÓW. Garbarnia odniosła nikłe zwycięstwo nad outsider'em Ligi — Widzewem. W drużynie zwycięskiej wyróżnili się Jakubik w bramce Rakoczy w obronie i Nowak w ataku. W drużynie Widzewa najlepsi byli: Marciniak, Cichocki i Fornalczyk. Bramki dla Garbarni zdobyli — Górecki i Ignaczak, dla Widzewa — Fornalczyk.

Polonia (W) — ŁKS 4:2

ŁÓDŹ. Warszawska Polonia pokonała w stosunku 4:2 (2:1), zdobywając bramki przez Wilczyńskiego (2), Wołosza i Szularza. Dla miejscowych punkty zdobyli — Łącz i Janeczek.

Cracovia — Wisła 2:0

KRAKÓW. 91-sze z kolei spotkanie drużyn krakowskiej Wisły i Cracovii odbyte w ramach rozgrywek o mistrzostwo Ligi zakończyło się zwycięstwem Cracovii w stosunku 2:0 (1:0). Bramki zdobyli — Parpan i Różankowski II.

ZZK — Polonia (B) 2:1

BYTOM. Spotkanie ligowe między miejscową Polonią a ZZK zakończyło się niespodziewanym zwycięstwem kolejarzy poznańskich w stosunku 2:1 (1:0). Bramki dla zwycięzców zdobył Anioła, dla pokonanych Matias (z karnego). W drużynie ZZK wyróżniło się trio obronne oraz Tarka i Anioła.

Warta — Tarnovia 3:0

POZNAŃ. Warta odniosła zasłużone zwycięstwo nad Tarnovią w stosunku 3:0 (1:0). Gra stała na przeciętnym poziomie.

Ruch — Rymer 5:1

CHORZÓW. Leader tabeli ligowej — Ruch pokonał zespół Rymera w stosunku 5:1, utrzymując tym samym czołową pozycję w tabeli.

Tabela rozgrywek

(W nawiasie poprzednio zajmowane miejsce)

	gier	pkt.	st. br.
1. (1) Ruch	9	16	40:11
2. (3) Legia	10	14	23:14
3. (4) Cracovia	9	13	21:13
4. (2) Polonia (B)	10	13	20:18
5. (6) Polonia (W)	10	11	24:20
6. (9) Garbarnia	10	10	13:15
7. (5) Wisła	10	9	24:18
8. (12) ZZK	9	8	14:15
9. (8) AKS	9	8	15:19
10. (7) Rymer	10	8	23:25
11. (13) Warta	9	8	15:20
12. (10) ŁKS	10	7	22:28
13. (11) Tarnovia	10	7	10:20
14. (14) Widzew	9	2	13:40

Kto z wioślarzy pojedzie na Olimpiadę?

BYDGOSZCZ (tj). Na specjalnym posiedzeniu PZTW, odbytym po niedzielnych regatach otwarcia sezonu i eliminacjach przedolimpijskich, w którym wzięli udział przedstawiciele GUKF — Miller i mjr. Betler postanowiono wysłać na regaty międzynarodowe do Szwecji ósemkę BTW, dwójkę podwójną AZS Kraków (Csaba — Mostowski) i jedykę (Verey). Do Jugosławii pojedzie czwórka ze sternikiem KW ZZK Bydgoszcz, czwórka bez sternika TW Płock i dwójka podwójna Wisła W-wa. Do igrzysk olimpijskich postanowiono zgłosić jedynkę, dwójkę podwójną, czwórkę ze sternikiem, czwórkę bez sternika i ósemkę

Szwecja mistrzem świata w szczypiorniaku

PARYŻ. W finałowym spotkaniu o mistrzostwo świata w szczypiorniaku Szwecja pokonała Danię 11:4 (7:2), zdobywając tym samym tytuł mistrzowski.

Śląsk-Morawy 9:7

Szymura nokautuje Netukę

KATOWICE. Rozegrany tu międzynarodowy mecz bokserski Śląsk—Morawy przyniósł Polakom ciężko wywalczone zwycięstwo w stosunku 9:7.

Wyniki techniczne: reprezentant Europy — Majdloch pokonał Kasperczaka. Benes (M) uległ Bazarnikowi. Katerzinak (M) pokonał Kotlarza. Kubica (M) uległ Rademacherowi. W półśredniej I — Dlouhos (M) wygrał z Kulą, a w drugim spotkaniu w tej samej wadze Hajka (M) uległ Sznajdrowi. W w. półciężkiej Mitrega (M) zremisował z Nowarą, a w ciężkiej Szymura wygrał przez t. k. o. w III starciu z Netuką.

Warszawa-Gdańsk 13:3 w boksie

WARSZAWA. Międzyokręgowe spotkanie bokserskie Warszawa — Gdańsk zakończyło się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 13:3.

Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu Warszawa): Patora remisuje z Samulewskim. Lisiak zmusza do poddania się Gelhara. Czortek zwycięża Kuźmińskiego. Komuda bije Gołyńskiego. Janiszewski ulega Kwiatkowskiemu. Kolczyński zdobywa punkty w. o. Archadzki wygrywa z Ruckim. Kotkowski nokautuje w II rundzie Kryszewskiego.

Wrzesiński zwycięża

WARSZAWA. Bieg kolarski na trasie Warszawa — Radom — Warszawa o puchar przechodni prezesa PZK Gołębiowskiego przyniósł zwycięstwo Wrzesińskiemu (ZZK) w czasie 5,41,40. Na drugim miejscu uplasował się Wójcik.

Zwyciestwo i porażka Gedanii

SZCZECIN. Pięściarze Gedanii rozegrali tu dwa spotkania, przegrywając z Odrą 6:10, wygrywając natomiast ze Skrą 9:7.

Nowy rekord świata w biegu na 400 y

NOWY JORK. Dwaj czarni sprinterzy Mc. Kenley z Jamajki i La Baech z Panamy znajdują się obecnie w doskonałej formie. Wczoraj donosiliśmy o nowych rekordach La Beach'a. Obecnie donoszą nam, o nowym rekordzie świata, jaki uzyskał Mc. Kenley w biegu na 400 y (402 m) — 46 sek.

Nowinki z PZB

* (G) PZB otrzymał pismo z Czechosłowackiego Związku Bokserskiego, w którym tenże ostatecznie akceptuje termin meczu państwowego juniorów na dzień 22 sierpnia br. we Wrocławiu, prosząc ze swej strony o wyznaczenie sędziego węgierskiego Laszlo.

** Trener Stamm został przez wydział wyszkoleniowy PZB wydelegowany do Krakowa na doszkolenie obozu kadry instruktorskiej w czasie od 6—16 czerwca br.

* (G) PZB rozpatrywał ostatnio pismo Belgijskiego Związku Bokserskiego, w którym podano termin meszu międzypaństwowego na dzień 26 czerwca. Wobec tego, że Belgowie chcą przesłać do Polski swój II garnitur, PZB odpowiedział odmownie, podając nowy termin ewentl. spotkania jednak z warunkiem nadesłania I garnituru

Rekord świata w biegu na 200 m

NOWY JORK. Doskonały sprinter panamski, Murzyn Lloyd La Beach ustanowił nowy rekord świata w biegu na 200 m, uzyskując czas 20,2 sek. Poprzedni rekord należał do Owensa (USA) i wynosił 20,3. Jak wiadomo La Beach wyrównał niedawno również rekord świata na 100 m, uzyskując czas 10,2.

Liga szczypiorniaka

W meczach o mistrzostwo Ligi Szczypiorniaka padły następujące wyniki: Chrobry — AKS 8:6; Leopolia — Zjednoczenie 14:6; Pogoń — Cracovia 7:8; Tęcza — AZS (Kraków) 6:12 Warta — ŁKS 4:3.

Belgia-Francja 4:2

BRUKSELA. Międzypaństwowe spotkanie piłkarskie Belgia — Francja zakończyło sin zwycięstwem Belgii 4:2.

AZS (W-wa) mistrzem w siatkówce

GLIWICE. Mistrzostwo akademickie w siatkówce męskiej przypadło po rozgrywkach finałowych AZS'owi (W-wa) przed AZS (Wrocław), AZS (Gliwice) i AZS (Łódź).

Porazki sportowcow Wybrzeza

Lekkoatleci przegrywają z Poznaniem

GDYNIA (p). Ub. niedziela przyniosła same porażki zawodnikom Wybrzeża i to zarówno w spotkaniach na własnych stadionach, jak i na ringu w Warszawie. Lekkoatleci gdańscy przegrali z Poznaniem w stosunku 126:131. Nie jest to duża przegrana. Gdyby startowali Kielas i Łomowski, wynik na pewno byłby inny. Z zespołu Wybrzeża najlepiej zaprezentował się Krzyżanowski, rzucając dyskiem 42,35 i wysuwając się w tej konkurencji na trzecie miejsce w Polsce.

Wyniki techniczne meczu Gdańsk—Poznań przedstawiają się następująco: Panowie — **110 płotki** — Skabania (P) 17,2; **400 m** — Mach (G) 53; **1500 m** — Świniarski i Korban (G) 4,18,2; **kula** — Krzyżanowski (G) 14,24; **tyczka** — Frost (G) 3,20; **skok w dal** — Stawczyk (P) 6,60; **800 m** — Nowak (G) 2,04,8; **5000 m** — Boniecki (G) 15,36,00; **skok w zwyż** — Paprocki (P) 1,70; **trójskok** — Hoffmann (P) 13,30; **dysk** — Krzyżanowski (G) 42,35; **oszczep** — Jarzyński (P) 53,10; **sztafeta 4×100** — Poznań 45 sek.; **sztafeta** olimpijska — Gdańsk 3,32,8. **100 m** — Rutkowski (P) 11,4.

Panie — **60 m** — Cieślikówna (P) 8,4; **oszczep** — Brzeźniowska (P) 31,55; **500 m** — Cieślikówna (P) 1,24,7; **skok w zwyż** — Penners (G) 1,43; **kula** — Drzewiecka (G) 11 m; **100 m** — Cieślikówna (P) 13,4; **80 m płotki** — Penners (G) 13,7; **dysk** — Drzewiecka (G) 37,56; **skok w dal** — Penners (G) 4,60; **sztafeta 4×100** — Poznań 56,9.

Tenisiści ulegają Piastowi (Gliwice)

W o wiele gorszym stosunku przegrali tenisiści Sopockiego Klubu Tenisowego w spotkaniu z Piastem (Gliwice) 1:8. Na usprawiedliwienie tak wysokiej przegranej podać trzeba fakt, że tenisiści śląscy trenowali przez całą zimę i brali udział w obozach, organizowanych dla czołowych zawodników. Z zawodników Sopotu najlepiej wypadł Korneluk.

Z ważniejszych wydarzeń sportowych na Wybrzeżu należy wymienić również mecz piłkarski Gedania—Lechia. Spotkanie wygrała Lechia w stosunku 5:1. Zawodnicy jej grali lepiej technicznie, a atak stał na wysokości zadania, czego dowodem były liczne strzały na bramkę. Widzów 4 tysiące.

Liga Żużlowa na zawodach w Ostrowie

POZNAŃ (G) W Ostrowie Wlkp. odbyły się zawody Ligi Żużlowej z udz. 3 klubów: Dziewiarskiego KS Łódź w składzie Mucha, Krakowski i Bonszet, Rawickiego Klubu Motorowego w składzie: Nowacki, Szulczyński i Siekalski, Klubu Motorowego Ostrów w składzie: Maciejewski, Rejek i Poprawa.

W punktacji ogólnej: Ostrów i Rawicz uzyskali po 18 pkt., Łódź 14 pkt.

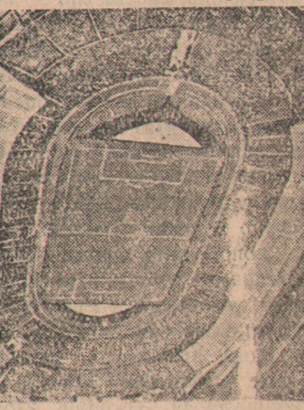
Wyniki poszczególnych biegów, w których startowało po 3 kierowców: I bieg: Mucha Łódź, II Szulczewski Rawicz, III Poprawa Ostrów, IV Szulczewski, V Nowacki Rawicz, VI Krakowiak Łódź, VII Mucha Łódź, VIII Krakowiak Łódź, IX Maciejewski Ostrów.

Najlepszy czas uzyskał Krakowiak 2.26.1, 2) Mucha Łódź 2.27,2,3) Maciejewski Ostrów 2.27,5.

Praga Belgrad 193:94

PRAGA. Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne Praga — Belgrad zakończyły się zwycięstwem gospodarzy 193:94.

Stadion olimpijski



Zdjęcie nasze przedstawia olbrzymi stadion sportowy w Wembley pod Londynem, na którym odbędzie się tegoroczna Olimpiada. Stadion pomieści przeszło 100 tysięcy widzów.

Z całego świata

* **Po ostatnich rozgrywkach** o piłkarskie mistrzostwo ZSRR dotychczasowy leader CDKA spadł na trzecie miejsce, straciwszy jeden punkt w meczu z Dynamo (Mińsk). Na czele tabeli stoi obecnie Dynamo (Tyflis) przed Spartakiem (Moskwa).

* **W Tallinie** odbył się mecz lekkoatletyczny między reprezentacjami republik estońskiej i gruzińskiej. Podczas meczu mistrzyni Europy Nina Drmbadze uzyskała w rzucie dyskiem 48,32 m, a w kuli 12,36.

* **Na torze Herne Hill** odbyły się zawody kolarskie o mistrzostwo Anglii w sprincie, w których uczestniczył m. in. mistrz świata R. Harris (Anglia). W ogólnej klasyfikacji zwyciężył Anglik — Bannister, uzyskując jeden punkt więcej od Harrisa.

* **Anglik Churcher** ustanowił w Londynie nowy rekord świata w chodzie na 5 mil (8,045 km), uzyskując czas 35:43,4, co jest lepsze o 3,8 sek. od poprzedniego rekordu Anglika Pope'a.

* **Podczas lekkoatletycznych zawodów**, jakie odbyły się w Paryżu z udziałem zawodników szwedzkich Lindmana i Jacobssona, Francuz Marie ustanowił nowy rekord kraju w biegu na 110 m płotki, uzyskując wynik 14,5 sek. Lindman uplasował się na drugim miejscu, uzyskując 14,6. W biegu na 5000 m zwyciężył Jacobsson 14:50,4 przed Francuzem Vernier 14:52,4

Kalendarzyk

Wtorek, 8 czerwca 1948 r.
Katolicki: Medarda
Słowiański: Dobromiły

Wschód słońca: 4.36, zachód: 21.23; wschód księżyca: 4.45, zachód: 23.10.

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami). tel. 24-29.

Autor „Wertepów" w Bydgoszczy

Przypominamy sobie zapewne, że zeszłoroczną nagrodę literacką „Odrodzenia" otrzymał młody pisarz Leopold Buczkowski. Jego powieść o dalekiej wsi kresowej „Wertepy" — nazwano świetnym debiutem literackim.. Krytycy podkreślali dynamizm talentu autora i jego zdolność sugestywnego narzucania emocjonujących wizji — wyobraźni czytelnika. Książka znalazła od razu liczne grono wielbicieli, choć nie obyło się i bez przeciwników, określających bioligizm Buczkowskiego za postawę ekspresjonisty.

Na zaproszenie Klubu Literacko-Artystycznego — Leopold Buczkowski wystąpi jutro w ramach „Środy literackiej' z wieczorem autorskim. Należy się spodziewać, że cała Bydgoszcz zjawi się na spotkanie autora „Wertepów".

Początek wieczoru jak zwykle o godz. 19.

Nowe władze PZbWP

(fa). W uzupełnieniu wczorajszego sprawozdania ze zjazdu delegatów Okręgu Pom. Polskiego Zw. b. Więźniów Polit., podajemy skład nowy wybranego zarządu: prezes — mec. Cieluch, wiceprezesi — dyr. W. Piechocki, dyr. W. Loga i St. Nowak, sekr. — J. Lewandowski, zast. sekr. — Lackowski (Grudziądz), skarbnik — Maciejewski (Bydg.), zast. — Przybyła (Toruń); członkowie zarządu: Jankowski, Machut i Gotkowski.

Komisja rewizyjna — pp. Drzewiecki, Karnafel, Maćkowski, Gordonówna i Gawłowicz.

Komisja weryfikacyjna — pp. Woszkowski, Bierła, Orzechowski, Herzberg, Szablewski, Rakoczy, Małycha, Marciniak, Tymkowski, Koprowski i Nieznański.

Sąd koleżeński: W. Wojewoda, inż. Doruchowski, Mielcarek, Strachanowski.

Ponadto wybrano 20 delegatów na kongres krajowy związku.

Zlikwidowanie szajki złodziei mieszkaniowych

razem kradli, razem odpoczną w więzieniu

BYDGOSZCZ re) Od pewnego czasu na terenie Bydgoszczy, a w szczególności na terenie II komisariatu MO popełniano kradzieże mieszkaniowe. System kradzieży wskazywał, że działała tu jedna zorganizowana szajka.

W nocy 26 marca br. mieszkaniec Bydgoszczy p. Grzegorzewski usłyszał w nocy jakieś podejrzane szmery w kuchni. Przypuszczając, że weszli tam złodzieje, Grzegorzewski obszedł dom i ujrzał mężczyznę, któ ry po wyjęciu szyby usiłował wejść do mieszkania przez okno. Bezczelny złodziej zapytany przez poszkodowanego, czego tu szuka o tej porze, odpowiadział, że przyszedł do kochanki. Intruza mimo oporu zaprowadzono do milicji i tam okazało się, że jest to zawodowy złodziej z Inowrocławia, Florian Biernacki. Znaleziono przy nim dłutko, którym usuwał kit z ram okiennych i parę wytrychów. Dalsze śledztwo wykazało, że Biernacki zatrzymał się w Bydgoszczy u swego przyjaciela i wspólnika Zygmunta Żabickiego. Przyjaciele „pracowali" za[illegible]o, a łup sprzedawali na rynku w Bydgoszczy i w innych miastach, przy czym zarobione pieniądze wydawali na wystawne hulanki z kobietami. Oni to w nocy na 15 marca br. weszli po usunięciu szyby i otwarciu okna do mieszkania W. Kocieli, jednak kradzieży nie dokonali z powodu spłoszenia ich przez gospodarza. 19 marca br. złodziejaszkowie dokonali kradzieży w pracowni szewskiej J. Piotrowskiego, któremu skradziono 12 par pantofli. W czasie jednej z wypraw Żabicki uciekając — prawpodobnie po nieudanej kradzieży, upadł i zwichnął nogę. Przyjaciółki, które go pielęgnowały w czasie choroby, zostały obdarzone skradzionymi pantoflami.

Biernackiego i Żabickiego aresztowano i po wygotowaniu aktu oskarżenia pociągnięto do odpowiedzialności karnej. Biernacki przyznał się tyl ko do usiłowania kradzieży w jednym wypadku, a Żabicki w ogóle nie przyznał się do winy. Po przeprowadzeniu rozprawy Sąd uznał ich winę za udowodnioną i skazał łącznie Biernackiego na 3 lata, a Żabickiego na 2 lata więzienia.

Dwóch kierowników skierowano do obozu pracy

BYDGOSZCZ (re) Delegatura Komisji Specjalnej skierowała do obozu pracy przymusowej dwóch nowych „lokatorów".

Pierwszy z nich, Czesław Nowakowski, kierownik piekarni spółdzielczej nr 3, uważał piekarnię za swoje własne przedsiębiorstwo i zakupił w roku 1946 mąki na ogólną kwotę około 150.000 zł, nie uwidaczniając tej transakcji w księgach piekarni. Mąkę tę sprzedał następnie nieznanym kupcom, a pieniądze przywłaszczył sobie. Na wniosek delegatury bydgoskiej skierowano go do obozu pracy na okres 6 miesięcy.

Podobne machinacje uprawiał i drugi Nowakowski — Stefan który był kierownikiem sklepu Bydgoskiej Spółdzielni Spożywców. Nowakowski bez zezwolenia właściwych organów nadzorczych sprowadzał do sklepu rozmaite towary, jak mąkę, cukier itp. i sprzedawał je na własny rachunek. Poza tym sprytny kierownik zamieniał papierosy monopolowe na papierosy podrabiane tzw. „lipy" i sprzedawał je jako wyroby monopolowe. Ponadto N. wpadł na oryginalny pomysł i otwierał butelki z wódką i spirytusem, z których albo odlewał, albo też odpijał sporą ilość alkoholu.

Komisja Specjalna skierowała Nowakowskiego do obozu pracy na okres 3 miesięcy.

19-letnia złodziejka skazana na rok wiezienia

BYDGOSZCZ (re). Przed Sądem Grodzkim odpowiadała 19 letnia Łucja Kubera. Akt oskarżenia zarzucał jej kradzież garderoby i złotej broszki na szkodę H. Bubułki, kradzież torebki na szkodę A. Andrzejewskiej oraz kradzież walizki na szkodę pewnej chorej, znajdującej się w szpitalu na Bielawkach.

Młoda Łucja wykazywała już oddawna niechęć do pracy. Pierwszym jej „wyczynem" była kradzież 3000 zł popełniona na szkodę matki. Po kradzieży tej Ł. Kubera ukrywała się kolejno u kilku koleżanek. Pewnego dnia zaszła do pokrzywdzonej Bubułki i w czasie jej nieobecności skradła suknię, parę bucików, pończochy i złotą broszkę. Ponieważ milicja poszukiwała już złodziejkę, sprytna dziewczyna postanowiła zdobyć dokumenty, którymi mogłaby się legitymować w wypadku jej zatrzymania. Realizując swój plan, Kubera udała się pewnego dnia do swojej koleżanki A. Andrzejewskiej i przechadzając się z nią ofiarowała się nieść jej torebkę. W pewnym momencie przeprosiła Andrzejewską na chwilę i skierowała się do najbliższej bramy. Koleżanka nie podejrzewając podstępu, czekała na ulicy około 2 godzin, Kubera zaś drugim wyjściem ulotniła się razem z torebką zawierającą zegarek i dokumenty osobiste.

Sprytna złodziejka udała się następnie do pani X, oświadczając jej, że lokatorka przebywająca w szpitalu, prosi ją o przysłanie walizki z garderobą. Rzecz oczywista, że Kubera tej walizki nie odniosła do szpitala, a sprzedała z zawartością nieznanym osobnikom. W końcu jednak nie pomógł ani spryt ani dokumenty. Kuberę zatrzymano i osadzono w więzieniu.

Po przeprowadzeniu rozprawy, Sąd skazał młodą złodziejkę na rok więzienia.

Solec Kujawski

W niedzielę 6 bm. na boisku KS ZZK „Unia" w Parku Miejskim odbyło się spotkanie o mistrzostwo kl. C pomiędzy II dr. KS ZZK „Unia" a I dr. KS „Legia" Chełmża. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem „Unii" w stos. 5:2.

Bydgoski Chór Męski pod nowym sztandarem

BYDGOSZCZ (KC) Jak już pokrótce donosiliśmy, odbyła się ubiegłej niedzieli uroczystość poświęcenia sztandaru Bydgoskiego Chóru Męskiego. Zainicjowało ją nabożeństwo w kościele św. Piotra i Pawła, gdzie aku poświęcenia dokonał ks. prob. prof. mgr. Wiśniewski, a chór parafii farnej pod kierunkiem organisty dypl. p. Mulorza odśpiewał mszę „Mater Admirabilis".

O godz. 11 uczestnicy zebrali się na uroczystej akademii w sali Resursy Kupieckiej, udekorowanej emblematami śpiewaczymi. W akademii udział wzięli pp.: w zastępstwie woj. pomorskiego nacz. mgr. Kowalkowski prof. Remer, w zast. starosty p. Podolak, w zast. prezesa Zw. Śpiewaczego Pom. w Toruniu p. Borkowski, prezes Okr. Śpiewaczego p. prof. M[illegible]szek, dyr. Izby Rzemieślniczej Werno, przedstawiciele PZZ, TPŻ, bratnich chórów bydgoskich, oraz zaproszeni goście.

Po odśpiewaniu przez chór hymnu „Gaude Mater Polonia" — Górczyckiego, dłuższe przemówienie wygłosił prezes BCHM p. Kaliski, który zobrazował historię chóru od początku jego założenia, tj. od 1925 r. Zebrani uczcili następnie zmarłych i zamordowanych członków chóru, po czym odbył się uroczysty akt przekazania sztandaru przez członka komitetu honorowego p. Chudego. W ramach uroczystości nadano wielu członkom dyplomy pamiątkowe oraz listy pochwalne za długoletnią przynależność do chóru i wybitne zasługi. Godność członka honorowego otrzymali pp.: Fr. Podolak i J. Ziółkiewicz sen. Specjalnie odznaczone zostały dalej siostry Zatorskie za przechowanie sztandaru koła przez okres okupacji, p. Nawrocki za przechowanie majątku koła, oraz p. Sroczyński. Ponadto dyplom zasługi otrzymał zasłużony dla chóru prezes p. Kaliski. Nastąpiły przemówienia przedstawicieli władz i delegatów. Akademię uświetniły: występ chóru BChM, oraz występ artystów Teatru Miejskiego — p. M. Życzkowskiej i St. Mroczkowskiego. Akompaniował p. Grzela. Po odczytaniu aktu erekcyjnego nastąpiło wbijanie gwoździ i wpisywanie się członków komitetu honorowego i rodziców chrzestnych do księgi pamiątkowej.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR MIEJSKI: Wtorek 8 bm. i środa 9 bm. godz. 19.30: „Dewaluacja Klary".

KINA — Pomorzanin: Symfonia pastoralna. **Polonia:** Belita tańczy. **Wolność:** Mściwy jastrząb. **Orzeł:** Timur i jego drużyna. **Gryf:** Gasnący płomień. **Bałtyk:** Czarodziejski kwiat. **Bagatela ogród:** Gasnący płomień. **Aktualność:** Narodziny kina.

DYŻURNY LEKARZ KOLEJOWY dn. 8. bm. dr Barciszewska, ul. Świętojańska 1, telef. 18-88.

DYŻURY APTEK. Do 12 bm. pełnią dyżur apteki: **„Pod Niedźwiedziem"**, ul. Niedźwiedzia 11, tel. 16-53 i **„Przy Bielawach"**, Al. 1 Maja 91, tel. 23-61.

WAŻNIEJSZE TELEFONY — Kmdt. Miasta MO 25-15; Komenda MO 25-16, 25-17, 25-18; Pogotowie Ratunkowe 10-00; Straż Pożarna 29-70.

POLSKIE RADIO — Rozgłośnia Pomorska Bydgoszcz-Toruń

Środa, 9 czerwca 1948 r.

6.00 Progr. og.-polski. 9.15 Progr. lokalny dnia. 9.20 Wiadomości miejscowe. 11.57 Progr. og.-polski. 14.50 Kursy radiowe dla nauczycieli „Charakterologia i typologia dzieci i młodzieży" — opr. St. Gerstamn. 15.00 Przegl. prasy pom. 15.50 Rezerwa lokalna. 16.00 Progr. og.-polski. 22.45 Koncert życzeń. 23.30 Zakończenie aud.

Z APROWIZACJI

Mięso na karty M.K.

Posiadacze kart MK otrzymają mięso wieprzowe na kup. nr 28 R norma 0.325 kg.

Kupony i gotówkę za mięso przyjmuje Zarząd Spółdz. Kolejarzy, Dworcowa 76. Termin wydawania mięsa 8 bm.

Bliższych informacji udziela Zarząd Spółdzielni telefonicznie pod nr kolejowym 390 i miejskim nr 14-13.

ZJAZD Stron. Ludowego

BYDGOSZCZ (y). Odbył się tu IV walny zjazd wojewódzki Stronnictwa Ludowego z udziałem delegatów z całego województwa pomorskiego oraz przedstawicieli władz naczelnych z prezesem W. Baranowskim, wicepremierem Korzyckim i wicemin. Rekiem na czele.

W czasie obrad przemawiał m. in. wicepremier Korzycki, apelując o zwarcie szeregów wszystkich chłopów polskich zrzeszonych w SL i PSL oraz zwiększenie wydajności pracy dla dobra państwa i społeczeństwa.

SPORT

Sensacyjna porażka Szapiela w turnieju szachowym

BYDGOSZCZ (kaj) Dziesiąta, jedenasta i dwunastu runda turnieju szachowego o mistrzostwo Pomorza, przyniosły dwa niespodziewane zwycięstwa Jurkiewicza (Bydgoszcz) nad mistrzem Inowrocławia Nowackim i Czerniakowem (Toruń). Piękne kombinacje i żywa gra świadczą, że Jurkiewicz znajduje się w doskonałej formie. Oba spotkania wygrał bydgoszczanin przekonywująco. Nielada sensacją ostatnich rund jest przegrana Szapiela, którego zwyciężył Górny z Inowrocławia. Szapiel już w debiucie otrzymał gorszą partię i dzięki ambitnej grze Górnego nie był w stanie spotkania rozstrzygnąć na swoją korzyść. W nadchodzącą sobotę odbędą się dogrywki niedokończonych partii, a w niedzielę nastąpi rozegranie ostatnich rund i zakończenie turnieju.

Po ostatnich rozgrywkach tabelka przedstawia się następująco: (w nawiasach niedokończone partie) Jurkiewicz (2) 9 pkt., Czerniakow 8 pkt., Szapiel (4) 5 pkt., Górny (2) 5 pkt., Kowalski (1) 5 pkt., Nowacki (3) 4 pkt.

Jutro derby BRDA - BURZA

BYDGOSZCZ (kaj) Piłkarskie mistrzostwa Pomorza dobiegają końca. Sportowa Bydgoszcz będzie świadkiem jeszcze tylko 3 spotkań z cyklu rozgrywek mistrzowskich. W jutrzejszą środę o godz. 18.30 odbędzie się spotkanie dwóch miejscowych klubów, a mianowicie WKS „Burza" i KSZZK „Brda". Jak zaobserwowaliśmy w meczu z „Polonią", wojskowi stanowią zespół groźny, ambitny i ofiarny, dlatego też „Brda" przystąpi do meczu starannie przygotowana. Kierownictwo drużyny kolejowej informuje nas, że zespół „Brdy" wystąpi w wzmocnionym składzie. Kolejarze chcą wygrać spotkanie, przez co zajmą trzecie miejsce w tabeli POm. OZPN. Czy tak będzie faktycznie, przekonamy się już jutro na Stadionie Miejskim.

Na fali dnia

Plac zapomniany przez Ogrody Miejskie

Isnieje w Bydgoszczy przy zbiegu ulic Pomorskiej i Bocianowo duży, pusty plac — zdawałoby się — zapomniany przez Boga, ludzi i.. Dyrekcję Ogrodów Miejskich. A przecież przed wojną plac ten był ozdobą całej dzielnicy. Były na nim piękne, pielęgnowane trawniki, wśród żywopłotów stały ławeczki, a w lewym narożniku, w białym piasku, bawiły się dzieci z sąsiadujących z placem domów. Na tle zieleni przy tym pięknie reprezentował się wielki gmach mieszkalny rodzin kolejowych.

Dziś, na tle brudnego i pustego placu, na którym tylko chłopcy raz po raz zagrają w piłkę nożną — gmach sprawia dziwnie smutne wrażenie. Smutne są też dzieci grzebiące w brudnym piasku, gdyż matki tej dzielnicy, rekrutujące się przeważnie z rodzin robotniczych i zapracowane od rana do wieczora nie mają czasu, aby zabrać dzieci do dość odległego stąd Parku Kochanowskiego.

Spełniając ich gorącą prośbę, apelujemy więc do dyrekcji Odrodów Miejskich, aby w ramach swego budżetu uwzględniła również i ten plac, zamieniając go wreszcie w trzy lata po zakończeniu wojny, w cieszący oko zakątek, który stałby się znów zarówno miejscem wypoczynku dla okolicznych mieszkańców, jak i beztroskim miejscem zabaw dzieci tej dzielnicy.

„Atak gazowy" przeżyli mieszkańcy Wejherowa

Na szczęście odbyło się bez ofiar w ludziach

WEJHEROWO (ab). Mieszkańcy ul. Wniebowstąpienia i przyległych uliczek przeżyli ciężki „atak gazowy", który omal nie zakończył się tragicznie. W czasie naprawy i czyszczenia rurociągu gazowego przy ul. OO. Reformatów przez personel Gazowni Miejskiej, w kilku domach przy ul. Wniebowstąpienia powstały silne eksplozje gazu i pożary, które zdołała zlokalizować Ochotnicza Straż Pożarna. Eksplozje były tak silne, że w kilku wypadkach zostały porozrywane na strzępy gazomierze, powyrywane z zamków drzwi i uszkodzone ściany, z okien powylatywały szyby. Na szczęście cudem prawie obyło się bez ofiar w ludziach.

Przyczyną katastrofy było prawdopodobnie nadmierne ciśnienie, spowodowane wpompowaniem zbyt dużej ilości tlenu dla przeczyszczenia rurociągu.

** SENAT przyjął 63 głosami przeciwko 13 głosom projekt ustawy, przewidującej przyjęcie do Stanów Zjednoczonych w okresie od 1 czerwca 1948 r. do 30 czerwca 1950 r. 200 tysięcy osób deportowanych. Los tej ustawy zależy od decyzji Izby Reprezentantów, która prawdopodobnie wniesie liczne istotne poprawki do projektu. (PAP).

Po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu dnia 6 czerwca 1948 r., opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa i nigdy niezapomniana siostra, szwagierka i ciocia 06035

ś. p. Siostra Miłosierdzia

Kazimiera Barcikowska

przeżywszy lat 44

Pogrzeb odbędzie się dnia 9. 6. br. o godz. 14-tej ze Szpitala Powiatowego w Wągrówcu, o czym zawiadamia krewnych i znajomych w nieutulonym żalu

pozostała Rodzina

Chełmno, Przybysław, Klepary, Słupsk, Toruń, Gietrzwałd i Gniezno.

-- CZYTAJCIE „Ilustrowany Kurier Polski" --

WŁOSIE KOŃSKIE

(ogony) każdą ilość kupuje Drążkowski i Ska, Bydgoszcz, ul. Wyzwolenia 1 (przy Placu Teatralnym). (3707

SPRZEDAŻ

Uwaga sportowcy!

Piłki nożne i siatkowe. Dostarcza Zakład Rymarski, Łódź, Pl. Wolności 10. 05884

Plecaki,

chlebaki, pasy harcerskie tanio poleca W. Czabański, Łódź, Piotrkowska 189. (05971

Siedmiomiesięczny

gryfon czystej krwi i wilczyca na sprzedaż maj. Brześć, poczta Jerzyce, pow Inowrocław. 06060

Mercedes Kabriolet

170 V. jak nowy sprzedam Toruń, Łazienna 13 m. 7. (06036

Do sprzedania

Drzwi do Skarbca marki „Bede Panzer" Hanover — Berlin — Hamburg rozmiar 120×220. Adres: Powiatowy Związek Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" Włocławek, Rolnicza 10. (06037

Samochód

nowy, niedotarty, małolitrażowy sprzedam. Zgłoszenia IKP Tczew, Sobieskiego 43/3. (3742

Samochód

4 osob. „Opel- Olympia" górno zaworowy po kompletnym remoncie korzystnie sprzedam Bydgoszcz, Dworcowa 14 (3739

Spręt sportowy

D/Sp. Jan Pujdak i Ska — Łódź, Piotrkowska 83. (05927

3 ptr. dom

handl. wpłata od 800.000 zł — **Willa** komfortowa wolne 4 pokoi — garaż cena 2.000.000 zł. Gospodarstwa od 15 mórg do 300 mórg sprzeda „Pogoń" Spółdz. Bydgoszcz, Dworcowa 51/II Tel. 33-16. (3744

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Środa, dnia 9 czerwca 1948 r.

6.00 Sygnał czasu, pieśń poranna. 6.05 Gimnastyka poranna. 6.15 Wiadomości poranne. 6.20 Zegarynka muzyczna. 6.50 Program dnia. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Zegarynka muzyczna. 8.20 Informacje ogólnopolskie. 8.25 Skrzynka PCK. 8.35 Zaklęty dwór — powieść W. Łozińskiego. 8.50 Muzyka. 9.00 Gazetka radiowa dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.04 Dziennik południowy. 12.25 To warto przeczytać — pogadanka. 12.30 Koncert dla młodzieży. 13.30 Muzyka. 13.40 Audycja Ministerstwa Oświaty. 14.00 Utwory na klarnet i fortepian: J. Madeja — klarnet, I. Wyrzykowska — fortepian. 14.30 Zebranie Związku Jarzynowego — słuchowisko dla dzieci. 15.10 Reportaż z cyklu „Odwiedzamy warsztaty pracy — Wśród przodowników Fabryki Konfekcyjnej" — sprawozdawca — B. Borowicz. 15.20 Mozaika muzyczna: J. Tillgner-Zakrzewska — śpiew, H. Szperka — fortepian, L. Cwojdziński — saksofon. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.30 Głos młodych. 16.40 Służba Polsce — reportaż w opr. M. Sumińskiego. 17.00 Melodia filmowe i operetkowe — Mała Orkiestra P. R. 17.45 R. U. L. 18.00 Lekcja języka rosyjskiego. 18.15 Muzyka kameralna: B. Martinu — 2-gi kwartet smyczkowy. 18.45 Zaklęty dwór — powieść W. Łozińskiego. 19.00 Audycja dla wojska. 19.30 Wieczorna serenada. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.30 Rezerwa dziennika. 20.50 Wiosna Ludów — felieton. 21.00 Audycja chopinowska w wyk. M. Trombini-Kazuro. 21.30 Z życia Bułgarii. 21.50 Pogadanka sportowa. 22.00 Muzyka lekka: zespół instrumentalny J. Cajmera, Grabińska — piosenki. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.15 Program na jutro. 23.30 Zakończenie audycji, hymn.

KUPNO

Celuloid

w kliszach, arkuszach kupuję. Wytwórnia Wózków, Bydgoszcz, Pomorska 21 (wejście Śniadeckich). (3736

Pas zapędowy

30—40 cm szerok. 24 m dług. gumowany lub skórzany na zapęd do 100 KM nowy lub używany kupię Nowy Młyn Dalbor, Kłecko, pow. Gniezno. 06048

Olejki eteryczne od repatriantów

kupuje 06041

Fa „HEZA"

POZNAŃ, telefon 26—25

WOLNE POSADY

Potrzebni od zaraz rutynowani przedstawiciele. Zgłoszenia Wytwórnia Krawatów. Firma Krawat Polski, Łódź, Piotrkowska 136. Uwaga — pożądana kaucja. 5892

Uczciwa

pomoc domowa potrzebna Bydgoszcz, Śniadeckich 9/5. (3745

Drogista,

pomocnik, samodzielna siła potrzebny od 1. 7. 48. Zgłoszenia Buzalski Drogeria — Tczew. 06055

Potrzebna

zaraz na prowincję samotna młoda gospodyni do samodzielnego prowadzenia domu — ze znajomością dobrego gotowania i hodowli drobiu. Oferty kierować do IKP Bydgoszcz pod „prowincja". 06057

Robotników

zatrudni Tartak w Bydgoszczy, Fordońska 56. (6052

Cukiernik,

karmelarz pierwszorzędny, potrzebny od zaraz. Oferty R.S.W. „Prasa" Słupsk. (06043

Państwowy

Tartak Widuchowo poszukuje robotników. Prace akordowe. Zarobek do 600 zł. (06046

Majstra —

kier. warszt. samoch., dieslowca, z uprawnieniami, długoletnią praktyką poszukujemy od zaraz, Wynagrodzenie do omówienia. Oferty, życiorys, odpisy dokumentów pod „Majster-dieslowiec" Słupsk, Wojska Polskiego 44 „Prasa". (06044

Potrzebny

od zaraz referent podatkowy Zarząd Gminny Sułów, pow. Milicz, woj. Wrocławskie. Zgłoszenia pisemne z życiorysem. (06047

Drogistę

młodego po wyuczeniu, przyjmie Drogeria pod Lwem Cz. Jankowski Kruszwica, Rynek 19, tel. 5. (06049

Miejskie

Gimnazjum i Liceum dla Dorosłych w Koszalinie, poszukuje nauczycieli wszelkich specjalności z wyjątkiem polonistów. Uposażenie zależne od ilości godzin, do zł 15.000. Możność uzyskania mieszkania. Podania z życiorysem należy składać do dyrekcji ul. Staligradzka 1 (06039

PRACY POSZUKUJĄ

Drogista dyplom.

z dłuższą praktyką poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia E. Pisarski Elbląg, Słowackiego 26 06059

Fryzjer

męski, fryzjerka — (małżeństwo) dobre siły poszukują posady w jednej miejscowości. Oferty IKP Bydgoszcz pod „3650". (3650

RÓŻNE

Obelgę

rzuconą na ob. Koszarskiego z Łowina cofam H. Trela. (06051

Obelgę

rzuconą na obyw. Otolińską 20. 5. 48 żalem odwołuję Muszytowska. (06050

Hurtownia

kolonialna w Gdyni poszukuje wspólnika z milionem. Oferty IKP Gdynia „Hurtownia". 06033

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam

zagubiony dowód osobisty, odcinek zameldowania na nazwisko Owczarz Czesław, Koszalin, Brzozowa 15. (06038

Unieważniam

zagubione dokumenty: kartę rej. RKU wydaną przez RKU Wieluń, zaświadczenie MO, legitymację S. L. i „Wici" St. Jeziorski. 06053

Unieważniam

zagubiony dowód trzeciej grupy wydany w Bydgoszczy, Alojzy Maciejewski ur. 29.11.1926 r. 3746

ZGUBY

W dniu 5. VI. 48

zagubiłem 2 zezwolenia na posiadanie broni myśliwskiej na nazwisko Wrośkowiak Edward nr zezwolenia 004337 i Jakubowski Andrzej nr zezwolenia 004513 Uczciwego znalazcę proszę o złożenie zezwoleń w IKP Bydgoszcz (pod Arkadami). (3741

MATRYMONIALNE

Szczęśliwy

związek małżeński — tylko za pośrednictwem znanej Koncesjonowanej Poznańskiej Agencji Matrymonialnej. Wysyłamy informacyjny „Biuletyn Matrymonialny". Załączyć trzy znaczki — Poznań, skrytka 226. (05900

Przystojna,

lat 40, średnie wykształcenie, 600.000 zł, poślubi szlachetnego, inteligentnego, na stanowisku lub przemysłowca. Oferty Poste-restante Toruń pod 600.000. 06058

Ładna,

młoda blondynka studiująca, współwłaścicielka nieruchomości, przedsiębiorstwa — poślubi prawnika, inżyniera, doktora. Oferty IKP Bydgoszcz Nr „777" 06054

Właścicielka —

restauracji — lat 38, wdowa, dobrej prezencji poślubi dzielnego fachowca lub kupca — dobrych zalet, wysokiego wzrostu (trochę gotówki mile widziane. Oferty do IKP Bydgoszcz pod „6056". (06056

Wdowa lat 38,

kupcowa synkiem, bogała, przystojna, wysoka, pragnie podzielić swój los szlachetnym mężem, wysokim, inteligentnym do lat 48, któryby zechciał współpracować w interesie. Urzędnicy, wojskowi mają pierwszeństwo. Poważne oferty kierować IKP Bydgoszcz pod Krakowianka. (3697

Pomóż zniszczonej Warszawie

HUMOR

— Nie rozumiem, panie dyrektorze jednego: premiera mojej sztuki odniosła świetny sukces, a już na 5-tym przedstawieniu ludzie spali.

— Niestety, jest to moja wina. W międzyczasie odnowiłem teatr i zastąpiłem drewniane krzesła wygodnymi fotelami...



REDAKCJA I ADMINISTR. Bydgoszcz, Marsz. Focha 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY:
ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami). — Telefon 24-29.
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red. nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP"
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW"
BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 20 — TEL. 33-41 i 33-42

OGŁOSZENIA: drobne po 25 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 15 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej.
Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 60—145 zł, za tekstem od 25—60 zł, nekrologi od 20—100 zł za 1 mm. Niedziele i święta 30% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Czcionki i tłok: Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Marsz. Focha 18 — telefon 18-99. E-488945